

Informacje z miasta, gmin i powiatu

WIEŚCI SEJNEŃSKIE

cena 1,80 zł
Nr 7



Fot. K. Palewicz

**Po 34 latach
prezesowania
zapowiedział
rezygnację!**

BURZA W SPÓŁDZIELNI

Marian Auron, pierwszy i jak na razie jedyny prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Sejnach, zapowiedział po 34 latach prezesury swoją rezygnację. Na majowych zebraniach Grup Członkowskich mieszkańcy wybrali nowych przedstawicieli do władz spółdzielni. Spośród 38 wybranych, tylko trzech są kojarzeni z tzw. „starą gwardią Aurona”. Zwycięzcy zapowiadają zmiany.

– Te wybory to sukces nas, mieszkańców. Zmiana zastanego porządku wymagała od nas solidnej pracy i zaangażowania. Ale się opłaciło – komentuje z satysfakcją Bogdan Kowalewski, jeden ze zwycięskich „opozycjonistów”. – Jest dużo do zrobienia. Spółdzielnia jest własnością mieszkańców i mamy prawo wglądu w jej sprawy. Mamy prawo pytać o zasadność wydawania naszych pieniędzy, tym bardziej że czynsze są tu jednymi z najwyższych – dodaje.

– Niegrzeczni muszą odejść – komentuje wyniki M. Auron. – Miałem zawsze własne zdanie i go broniłem, występowałem przeciwko układom. Teraz ponoszę konsekwencje. Zastanawiam się ile osób, które głosowały, rzeczywiście jest zainteresowanych sprawami Spółdzielni? Niech nowi przedstawiciele wybiorą nową radę, władze i kierują tą spół-



Fot. M. Palewicz

dzielnią jak najlepiej. Ja jestem jej członkiem, tu mieszkam i na pewno będę przychodził na zebrania. Będę obserwował.

Po czerwcowej rezygnacji M. Aurona z funkcji prezesa przed nowymi władzami SM pojawi się problem następcy. Do pełnienia tej funkcji nie wystarczą jedynie dobre chęci. Potrzebne są również odpowiednie uprawnienia, a te – oprócz M. Aurona, posiadają tylko dwie osoby w Sejnach. Żadna z nich nie jest członkiem SM, a statut wymaga tego od kandydata na to stanowisko. Planowane są więc zmiany w statucie, umożliwiające wybór prezesa spoza mieszkańców Spółdzielni. Dalszych rozstrzygnięć w tej sprawie możemy spodziewać się na Zebraniu Przedstawicieli, zaplanowanym na 24-go czerwca.

(ciąg dalszy na str. 3)



MARIAN AURON – prezes sejneńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



DZIŚ W NUMERZE:

WIEŚCI – z miasta, gmin i powiatu	2	KULTURA – informacje	6
BURZA W SPÓŁDZIELNI	3	Podlaskie Dni Rodziny	6
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA	4	SPORT	7
Rodzina nie zapomni	5	PRACA	8

Wieści Sejneńskie

DYŻUR REDAKCYJNY
pon. – pt. g. 14.00 – 17.00
SEJNY ul. 1 Maja 17, tel. 087 5162200 w5
e-mail: wiesci@sejny.home.pl
www.wiesci.sejny.info.pl



Fot. M. Palewicz

WIEŚCI

z miasta, gmin i powiatu

Policja bez granic

Czy widok obcego munduru po naszej stronie granicy wkrótce przestanie nas dziwić?

W najbliższych planach policja ma wspólne polsko-litewskie patrole ruchu drogowego i prewencji. W takiej formie funkcjonariusze z Sejnu i Suwałk razem z policjantami litewskimi z Mariampola i Alytusa, będą działali po obu stronach granicy. Jest to możliwe dzięki wcześniejszej umowie o współpracy policji z obu krajów.

Pojawienie się wspólnych patroli i ich systematyczną działalność Komendant Wojewódzkiej Policji w Białymstoku mł. insp. Adam Mularz zapowiada na drugą połowę tego roku.

Tą inicjatywę poparł również Wojewoda Podlaski Jan Dobrzyński, który obiecał przekazanie pomieszczeń na przejściu granicznym w Budzisku, gdzie na wzór innych posterunków międzynarodowych na obszarze obowiązywania umowy Schengen ma zostać utworzony wspólny punkt kontrolny.

Nielegalni przez granicę

Funkcjonariusze z Ogrodnik zatrzymali 20-go maja grupę migrantów, którzy nielegalnie dostali się do Polski. Cudzoziemcy – Mołdawianie (4 kobiety i 3 mężczyzn), zostali ujęci ok. 6 km od granicy polsko-litewskiej, w rejonie miejscowości Kukle-Zelwa. Byli w dobrym stanie fizycznym i posiadali przy sobie ważne paszporty. Twierdzili, że zostali dowiezieni do zielonej granicy przez taksówkarza. Szybkie zatrzymanie migrantów bardzo ułatwiła informacja przekazana przez graniczne służby litewskie.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Żydzi i Niemcy, eseje, listy, rozmowa
Gershom Scholem

(Wydawnictwo Pogranicze, cena 47 zł)

Zbiór esejów słynnego myśliciela żydowskiego obejmuje rozważania o dziejach relacji żydowsko-niemieckich, analizę dzieł Martina Bubera (jeden z najwybitniejszych znawców chasydyzmu), Franza Rosenzweiga (m.in. współtwórca filozofii dialogu, w myśl której podstawową formą aktywności człowieka jest rozmowa między ludźmi, a nie abstrakcyjne myślenie) i Waltera Benjamina (niemiecki filozof, teoretyk kultury, tłumacz, krytyk literacki i eseista. Jego prace powstawały m.in. pod wpływem żydowskiego mesjanizmu. Jako jeden z pierwszych zajmował się analizą współczesnej kultury masowej.), korespondencję z Benjaminem o znaczeniu dzieła Franza Kafki, tekst o hebrajskim nobliście S. Y. Agnonie, a także oryginalne refleksje o kabale i teologii żydowskiej. Całość dopełnia obszerny wywiad z Scholemem o jego życiu i duchowych poszukiwaniach.

Wydarzy się: Kwietny bieg

To sztafeta wzdłuż granic Polski, do której może przyłączyć się każdy, zorganizowana w rocznicę Pierwszej Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny.

Biegacze 27-go maja wyruszyli z Krakowa, 1-go czerwca dotrą do gmin naszego powiatu. Dla zainteresowanych: do biegu możecie się dołączyć na przykład w Zelwie (o godz. 14.33), Berżnikach (g. 15.09), Ogrodnikach (g. 15.44) czy Sankurach (g. 17.13).

Tej ogólnopolskiej imprezie towarzyszą konkursy – alternatywa dla nie-biegaczy?

Można zrobić zdjęcie z biegu, napisać pracę o m.in. pokonywaniu własnych słabości, zaangażowaniu w działalność społeczną.

Dla najaktywniejszych samorządów – 10 zestawów komputerowych do wygrania. (www.10czerwca.pl)

Egzamin szóstoklasisty – wyniki

Podsumowanie zdobytej przez szóstoklasistów z naszego regionu wiedzy w tym roku wypadło nienajlepiej. Nastąpił czteropunktowy spadek w stosunku do 2005 roku, a powiat sejneński ze średnią 24 punktów, wypadł najslabiej. Wynikiem pochwalić się może jedynie Szkoła Podstawowa z Sejnu, gdzie średnia uzyskanych punktów wynosiła 26,75. Maksymalnie można było zdobyć 40 punktów.



Pokonywanie barier

Ubóstwo nie zawsze musi być przeszkodą. Spójrzmy na przykład na malutką szkołę podstawową w Daniłowcach. Jej budżet jest skromny, okoliczni mieszkańcy też nie cierpią na nadmiar gotówki. A jednak... Wbrew przeciwnościom, dzieciaki co roku za darmo jeżdżą na wycieczki. Jak to możliwe?

Chcieć to móc. W tym roku uczniowie po raz pierwszy pojechali w góry. Ich radość jest bezcenna, tak samo jak zaangażowanie nauczycielek. Szkole od sponsorów udało się pozyskać około 12 tys. zł. Oczywiście przydałby się nowy sprzęt, czy remont starego budynku. Ale sponsorzy jasno określają wymagania – w tym przypadku ciekawy pomysł na wakacje, i nie ma odstępstw w wykorzystaniu pieniędzy. Trzeba zatem korzystać z tego, co jest.

– Informacji o sponsorach szukamy wszędzie. U znajomych, w internecie – mówi Marta Sokołowska, polonistka. – W tym roku udało nam się pozyskać sponsorów zza granicy oraz z Programu „Bank Dziecięcych Uśmiechów”, prowadzonej przez Bank Zachodni WBK.

Na koń!!!

W Suwałkach mieli Piknik Kawaleryjski. A do nas 20-go maja przyjechali w siodle, bądź bryczkami fani jeździectwa i powożenia z Rejonu Łódzkiego.

Barwny korowód granicę państwa przekroczył o godz. 11, urządził krótki postój przy Konsulacie Republiki Litewskiej i udał się do Serw. Po drodze dołączyli do nich „koniarze” z Puńska. Wspólny wieczór był ponoć bardzo przyjemny. Wizytę zakończono mszą w Kościele w Puńsku, na którą uczestnicy imprezy udali się oczywiście konno.

– Chcielibyśmy ożywić środowisko hodowców koni w naszym regionie, a jest ich niemało. Dlatego takie wspólne spotkania są jak najbardziej wskazane – mówi wójt Puńska Witold Liszkowski. W tym roku zorganizowano je pierwszy raz i raczej nie ostatni. Sama bym z przyjemnością do nich dołączyła. Niestety... Na razie musi mi wystarczyć rower. (ms)

Nowe prawko

Przypominamy, że jeszcze tylko miesiąc ważne jest „papierowe” prawo jazdy. Osoby, które nie wymienią go na czas (do 1-go lipca), mimo ważnych badań lekarskich, nie będą mogły prowadzić pojazdów do momentu wyrobienia nowego dokumentu. Okres oczekiwania na nowe „prawko” wynosi około 10 dni.

KADROWE WIEŚCI

Nowy dyrektor w SP ZOZ

Artur Wilczewski

został nowym dyrektorem ds. medycznych. Komisja konkursowa, powołana przez Zarząd Powiatu, jednogłośnie poparła jego kandydaturę.



– Chcę wspólnie z kadrą tej placówki dążyć do jak najwyższego poziomu świadczonych przez SP ZOZ usług. Odpowiadam za sprawne funkcjonowanie jednostki. Jej oddziałów, pogotowia, poradni specjalistycznych, laboratorium – mówi Artur Wilczewski. – Na tym stanowisku zajmuję się wszystkimi sprawami związanymi z procedurami medycznymi w strukturze SP ZOZ. Jest to na przykład operacja, zabieg, leczenie zachowawcze.

Artur Wilczewski ukończył Akademię Medyczną w Białymstoku. Posiada specjalizację II stopnia z położnictwa i ginekologii oraz z zakresu organizacji ochrony zdrowia. Mieszka w Olecku. Tam też pracował przez szereg lat – w oleckim szpitalu zaczynał jako stażysta, w końcu został dyrektorem placówki. W Sejnach pracuje od roku. (ms)

Dary z Francji

Do sejneńskiego szpitala przyjechał kolejny transport z Francji. Co się w nim znalazło? Począwszy od strzykawek, czy potrzebnych leków, poprzez koce, szafki, materace przeciwoleżynowe, kończąc na elektrycznie regulowanych łóżkach dla pacjentów. Rzeczy te pozwolą sprawniej funkcjonować placówce.

Dlaczego się nie cieszyć? (ms)

Mali eksperci od bezpieczeństwa

18-go maja w Krasnopolu, jak co roku, odbył się zorganizowany przez policję konkurs dotyczący zasad bezpieczeństwa m.in. w okresie wakacji. Startowali w nim uczniowie klas 4-6 z całego powiatu. Jednym z zadań praktycznych, z jakim dzieciaki musiały się zmierzyć, było udzielanie pierwszej pomocy.

– Wygrała oczywiście szkoła w Krasnopolu – mówi Andrzej Wiźlański, oficer prasowy sejneńskiej policji. – Od kilku lat zdecydowanie ona prowadzi. Uczniowie są dobrze przygotowani. Dużo pracy wkładają w to również nauczyciele. Z resztą wygrywa nie tylko w organizowanych przez nas konkursach. Na szczeblu wojewódzkim w podobnych konkursach osiąga bardzo dobre rezultaty.

Marian Auron, pierwszy i jak na razie jedyny prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Sejnach, zapowiedział po 34 latach prezesury swoją rezygnację. Na majowych zebraniach Grup Członkowskich mieszkańcy wybrali nowych przedstawicieli do władz spółdzielni. Spośród 38 wybranych, tylko trzech są kojarzeni z tzw. „starą gwardią Aurona”. Zwycięzcy zapowiadają zmiany.



BURZA W SPÓŁDZIELNI

Jak wyglądały wybory?

Odbyły się cztery spotkania Grup Członkowskich Spółdzielni Mieszkaniowej. Kończyły się późnym wieczorem, tym samym wynikiem. „Zero dla Aurona” – komentowali ich uczestnicy. Dopiero na ostatnim wybrano trzech kandydatów przychylnych prezesowi.

Wyborom towarzyszyła burza emocji. Po blokach krążyły ulotki, namawiające do uczestnictwa w Zebraniach i głosowania „na ludzi, którzy gwarantują przejrzyste funkcjonowanie naszej spółdzielni – czytamy w jednej z nich. – Jeżeli nie przyjdziemy na zebranie, nie będziemy mieli moralnego prawa

na krytykowanie decyzji Zarządu Spółdzielni oraz Rady Nadzorczej”. Z innej dowiadujemy się o proponowanych zmianach. Obok bardzo ogólnych pojęć „uczynić Spółdzielnię przyjazną dla wszystkich jej mieszkańców”, pojawiały się konkretne propozycje. „Jasno określić zasady termomodernizacji i remontów budynków w zasobach Spółdzielni” czy „zapewnić spółdzielcom dostęp do kalkulacji i weryfikacji kosztów związanych z działalnością Spółdzielni”.

W momencie kulminacyjnym, czyli na samych zebraniach, dochodziło do przeróżnych „starć” i prób siły. Począwszy od merytorycznych dyskusji i składania konkretnych wniosków do rozpatrzenia na czerwcowe Zebranie Przedstawicieli Członków. Kończąc na mało istotnych rzeczach, które urosły do rangi sprawy wielce znaczącej, jak na przykład brak wody do picia dla wszystkich

uczestników spotkania. Butelkę mineralnej miał bowiem tylko M. Auron.

Mieszkańcy mieli też okazję zapoznać się z wynikami funkcjonowania Spółdzielni Mieszkaniowej oraz oceną jej działalności przez zewnętrzne instytucje. Jak się okazało – SM jest w dobrej kondycji finansowej, mimo ponad 300 tys. zaległych opłat za mieszkanie. Jest to jej największy problem, a planowane eksmisje skutecznie blokuje brak lokalu socjalnego dla dłużników. Przy omówieniu finansowym pojawiały się też inne drobne „smaczki”, na przykład:

– Prezes tej Spółdzielni Mieszkaniowej otrzymuje wynagrodzenie zasadnicze takie same, jak kierowca starosty sejneńskiego – wyjawiał swoją odwieczną tajemnicę Marian Auron.

Jak się dowiedzieliśmy, kierowca w Starostwie zarabia 899 zł brutto. (ms)

Ściśle tajne życie SM

Mam spore mieszkanie i muszę płacić wysokie rachunki. Z czego mam być zadowolony, jeżeli mam grzyb na ścianach? Jeżeli czuję się jak intruz, gdy interesuję się sprawami Spółdzielni? Kiedy w odpowiedzi słyszę „tajemnica”? Burza w SM musiała kiedyś nadejść – o „przewrocie” w sejneńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej rozmawialiśmy z Bogdanem Kowalewskim, wybranym na trzecią kadencję przedstawicielem mieszkańców do władz SM, należącym do grupy przeciwników prezesa M. Aurona.

Za pieniądze mieszkańców przeprowadzane są w Spółdzielni różne inwestycje. Na przykład docieplanie bloków, zakup węgla. Dlatego chcę w razie wątpliwości mieć wgląd w dokumenty. Chcę wiedzieć, czemu cena stolarki okiennej z firmy wybranej przez Spółdzielnię jest o 20-25 proc. wyższa od stolarki o tych samych parametrach, ale zamówionej przeze mnie w Suwałkach? Dlaczego podobne kosze na śmieci, kupione przez Spółdzielnię kosztowały około 500 zł, a miasto zapłaciło za nie 200 zł? Jeżeli nie uzyskuję odpowiedzi na tak jasno postawione pytania, przestaję ufać prezesowi i Radzie Nadzorczej – mówi B. Kowalewski. – Przez wiele lat nie mogliśmy nic zrobić, nie byliśmy dopuszczani do ważnych informacji. Dostęp do samego statutu Spółdzielni był utrudniony, nie wspominając o innych regulaminach.

Chcę też wiedzieć, co się dzieje z moimi pieniędzmi. W końcu płacę wysokie rachunki. Ale kiedy w mieszkaniu mam grzyb, nie mam się do kogo z tym zwrócić. Pisałem w tej sprawie nie tylko do prezesa, ale i do Rady Nadzorczej. W odpowiedzi poinformowano mnie, że Spółdzielnia posiada dobry preparat grzybobójczy do kupienia. Na tym się skończyło.

Jako członek Spółdzielni mam prawo wglądu również umów i nie można mi go odbierać. Do tej pory jednak, kiedy domagałem się wglądu w konkretne umowy, słyszałem od władz Spółdzielni o tajemnicy. Uważam za absurdalne posądzanie członków spółdzielni o chęć wykorzystania zawartych w dokumentach Spółdzielni informacji na jej szkodę. Jak można działać na własną niekorzyść? Przecież Spółdzielnia to własność mieszkańców i to my ponosimy odpowiedzialność za nią. Nie twierdzę, że wszystkie zawierane przez Spółdzielnię umowy były złe. Po prostu nie wiem tego. Ale jeżeli się ich nie udostępnia, to mogę mieć wątpliwości czy to do sposobu ich zawarcia, czy też samej ich treści. Rodzi się pytanie, w czyim interesie działają władze? Jeżeli prezes uważa, że działał w dobrej wierze, a nie wykluczam tego, to po prostu w żaden sposób nie potrafił tego nam udowodnić, przekonać.

Do tego dochodzi podejście do mieszkańca przez władze SM. Jeżeli zadawałeś zbyt dużo pytań, sprzeciwiałeś się i domagałeś swoich praw, byłeś intruzem.

A co z rozmową? Zabrakło jej również przy uchwale dotyczącej podzielników. Jedna osoba postawiła wniosek. Przegłosowała go, bez rozmowy z mieszkańcami, garstka przedstawicieli i było po sprawie.

(ciąg dalszy na str. 4)



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Tel.: 087 5162278

BURZA W SPÓŁDZIELNI

Ściśle tajne życie SM

(dokończenie ze str. 3)

Spotkanie w Domu Litewskim w sprawie podzielników zorganizowano o rok za późno. Z resztą, po nim miałem jeszcze więcej wątpliwości. Nie tędy droga. Takie podejście jest bardzo krzywdzące. Kim my jesteśmy? Nie mamy prawa do wyrażenia własnego zdania? Brak wpływu na bieg wydarzeń bardzo zniechęca. Kiedy na przykład widzę, że w jednej części bloków latarnie są wymieniane już drugi raz, a przy garażach jest dalej ciemno... Jaka to sprawiedliwość?

Ludzie z czasem przestali wierzyć w możliwość jakichkolwiek zmian w Spółdzielni. Zniechęcili się. Trzeba było wielu rozmów, by ich przekonać choćby do zagłosowania na przedstawicieli do władz na zebraniach Grup Członkowskich. Udało się. Niejeden spośród członków Spółdzielni zdecydował się po raz pierwszy pójść na wybory swoich władz.

To, czy mieszkańcy będą dalej interesowali się sprawami Spółdzielni, zależy od nowych władz. Jeżeli Rada Nadzorcza będzie wychodzić do mieszkańców przy podejmowaniu ważnych dla Spółdzielni decyzji, poprzez codzienną rozmowę, ogłoszenia i informacje w telewizji kablowej czy na klatkach schodowych, albo spotkania, na pewno będą bardziej zaangażowani w działalność ich Spółdzielni. Kiedy władze będą chciały rozmawiać, mieszkańcy będą czuć się szanowani i będą wiedzieli, że ich opinia się liczy. Nie zawsze będą podejmowane decyzje korzystne dla wszystkich. Ale od tego jest rozmowa, by wyjaśnić. Oprócz zmiany podejścia do członków Spółdzielni, chcemy m.in. umożliwić mieszkańcom wgląd do dokumentów SM.

ms: Jest jeszcze kilak ważnych rzeczy... Marian Auron zarzucił przeciwnikom, że jest szykanowany i pomawiany. Na ostatnim zebraniu Grup Członkowskich przy-

znał, że otrzymał list w którym przykre pomówienia dotknęły nie tylko jego, ale i najbliższą rodzinę.

Ja o niczym nie wiem i zdecydowanie odcinam się od tego typu rzeczy.

ms: Czy karteczki z nazwiskami kandydatów, które otrzymali mieszkańcy przed głosowaniem na przedstawicieli, nie przypominają „demokracji sterowanej”?

Nazwiska na karteczkach były jedynie naszymi propozycjami. Dobraliśmy takie osoby, które nie mają nic wspólnego z obecnymi władzami Spółdzielni Mieszkaniowej. Ludzie mieli wybór. Mogli przecież podawać własnych kandydatów. Nie było nakazów i zakazów. Dlatego nie widzę w tym niczego złego. Dodatkowo przed wyborami roznosiliśmy ulotki, m.in. z propozycjami zmian. Mieszkaniec wybierając naszego kandydata, wiedział więc czego może się po nim spodziewać. Głosując na niego, wyrażał w jakimś sensie poparcie dla naszych propozycji. Mieszkańcy przyszli na zebrania i głosowali, bo chcą zmian. A nie dlatego, bo ktoś im kazał.

ms: A miejsce Waszych spotkań?

Nie jest tajemnicą, że spotykaliśmy się w Urzędzie Miasta. A że M. Auron nie może dogadać się z władzami samorządowymi w wielu kwestiach, to jego sprawa. On „robi im na diabła”, oni mu odpowiadają tym samym. I tak w kółko. Ale jakim prawem my mamy ponosić konsekwencje tego sporu? W październiku ubiegłego roku Jerzy Jakubowski zwrócił się do władz Spółdzielni Mieszkaniowej z prośbą o udostępnienie mieszkańcom lokalu do spotkań. Chcieliśmy w większym gronie porozmawiać o sprawach SM. Nie dostaliśmy go. Potrzebowaliśmy sali, więc zwróciliśmy się z prośbą do burmistrza. On ją nam udostępnił – kończy Bogdan Kowalewski. (rozmawiała ms)

Podzielników ciąg dalszy

Montaż podzielników ze zmiennym powodzeniem pojawiał się na forum Spółdzielni Mieszkaniowej w Sejnach od kilku lat. Od zawsze wzbudzał stanowczy sprzeciw mieszkańców. Ostatecznie, jak uważa opozycja wobec prezesa M. Aurna, znacznie przyczynił się do ich wygranej w ostatnich wyborach do władz Spółdzielni.

Przeciwny podzielnikom na samym początku był również prezes SM. Ostatecznie jednak w ubiegłym roku wniosek o ich zainstalowanie w domach mieszkańców został zaakceptowany za Zebraniu Przedstawicieli. Przystąpiono do jego realizacji. No i się zaczęło...

– Najpierw trzeba było doprowadzić do jednorodności zasobów SM, a później myśleć o podzielnikach. Jeszcze kilka lat temu nie było przecież choćby planów wymiany stolarki okiennej. Dziś sytuacja się zmieniła – wyjaśnia decyzje Marian Auron z SM. – Jest też realizowany program docieplania budynków. Czas, by pójść w kierunku oszczędzania i zamontować podzielniki.

Uchwała o podzielnikach wzbudziła zdecydowany opór grupy mieszkańców – sprawa trafiła do sądu. W grudniu 2005 roku zarzuty mieszkańców zostały uznane za bezzasadne. To jednak nie uciszyło głosów sprzeciwu. Przyznają, że sprawa montażu podzielników znacznie wpłynęła na wzrost zainteresowania mieszkańców sprawami Spółdzielni. Przyczyniła się też do wygranej tzw. opozycji w ostatnich wyborach na przedstawicieli mieszkańców SM.

– Kiedy na innych grupach członkowskich się rozrabiało i nie interesowało sprawami spółdzielni, to później sprawy kończyły się zamieszczeniem i oskarżeniami – Marian Auron komentuje sprawę zaskarżenia Uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej do sądu. – Nikt nie pytał wówczas o koszty i formy oszczędzania. Jedynie na czwartej grupie członkowskiej dyskutowano rzeczywiście o sprawach Spółdzielni. Na niej właśnie padł wniosek dotyczący podzielników. Przez sprawę w sądzie montaż podzielników znacznie odciągnął się w czasie, straciliśmy około 7 miesięcy.

– To kłamstwa. Na pozostałych grupach również pracowano. Tyle tylko, że nie zgadzaliśmy się z narzucanym zdaniem prezesa – komentują „opozycjoniści”. Przeciwnicy uważają, że już sam proces decyzyjny i bak dyskusji o podzielnikach jeszcze przed podjęciem uchwały rodzi wątpliwości.

– Trzeba uczciwie rozliczyć się z czegoś, co pobiera każdy mieszkaniec – mówi Marian Auron. – Kiedyś bardzo duży opór był przy zakładaniu liczników na wodę. A czy komuś dziś brakuje wody? Każdy bierze tyle, ile potrzebuje i za to płaci. To jest prawo wyboru. To samo jest przy podzielnikach. Mam wrażenie, że dla niektórych mieszkańców oszczędzanie ciepła to rzecz zbędna. W ocieplonych budynkach widzę pootwierane okna całymi dniami. Wówczas mieszkania są przegrzewane, a nadmiar ciepła wypuszcza się beztrudno. Naukowcy wyliczyli, że jeden stopień zmniejszenia temperatury w mieszkaniu to jest 5 proc oszczędności na opale. A opał stanowi 60 proc. kosztów dostawy ciepła. Kiedy nas będzie stać na docieplenie pozostałych bloków, jeżeli nie będziemy mieć żadnych oszczędności z już docieplonych budynków?

Do osób przeciwnych montażowi podzielników nie trafiają jednak te argumenty. Nie wierzą, że zainstalowanie podzielników w ich mieszkaniu mogłoby wpłynąć korzystnie na zawartość ich portfela. Trzeba zaznaczyć, że czynsze w SM są jednymi z najwyższych w regionie. A zasady rozliczania za ciepło przy podzielnikach uważają za niejasne. Zwracają uwagę na różnorodność stanu budynków spółdzielni i spory procent jeszcze nieocieplonych bloków. (ms)



MARTA SMOLIŃSKA

Rodzina nie zapomni

Walka o życie

– Jakież komplikacje? A kto tego się spodziewał? – pyta Anna Luto, mama Emila. – Z badań USG wynikało, że będziemy mieć zdrowe dziecko. O chorym serduszkach nie było mowy. Ale...

Lekarz zapewniał nas również, że to będzie dziewczynka. Urodził się chłopiec.

Emil przyszedł na świat 22-go marca wieczorem, równo o miesiąc za wcześnie. Natychmiast po cesarskim cięciu odwieziony został do Suwałk. Następnego dnia kardiolog u noworodka stwierdził poważną wadę serca – dziecko nie miało lewej komory. Pielęgniarki jeszcze tego samego dnia ochrzciły dziecko z wody – dzieje się tak w przypadku zagrożenia życia małego pacjenta. Dopiero po tygodniu stan Emila był na tyle stabilny, by przewieźć go do łódzkiego Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki, gdzie miało być kontynuowane leczenie.

– W Łodzi czekaliśmy kolejny tydzień na operację dziecka. Trwała pięć i pół godziny, dokładnie to pamiętam – mówi ojciec Andrzej Luto. – W tym szpitalu Emil leżał w sumie około 4 tygodnie. Byliśmy z nim przez cały czas. Widzieliśmy rodziców, którzy po prostu czekali na śmierć dziecka, bo nie było szans na wyleczenie. My tą nadzieję mieliśmy.

– Skoro operacja się powiodła i dziecko wracało do zdrowia, dlaczego zaplanowane na kolejne miesiące i lata zabiegi nie miałyby doprowadzić do pomyślnego końca? Oczywiście uprzedzono nas przed możliwymi powikłaniami, ale radość z udanej operacji i tak była bardzo duża – mówi mama Anna.

Pod koniec kwietnia Emil przyjechał wreszcie do domu. Rodzina długo na ten moment czekała. Po zaplanowanym na połowę maja badaniu kontrolnym w Suwałkach, młodzi rodzice chcieli ochrzcić Emila w kościele. Wierzyli, że życie wróciło na spokojne tory.

– Pani kardiolog przyjęła nas poza kolejną – opowiada o badaniu mama Emila. – Skierowała małego na OIOM, ponieważ podejrzewała u niego zapalenie płuc. To był piątek.

W niedzielę rano stan Emila jednak pogorszył się i po prawie dwugodzinnych badaniach na USG pani kardiolog stwierdziła zakrzep w serduszkach. Po konsultacjach z lekarzami z Łodzi wstrzymano się jednak z podaniem leku, ponieważ w znacznym stopniu zagrażałoby to życiu dziecka.

– Siedzieliśmy przy dziecku do dziesiątej w nocy, aż w końcu wyproszono nas i zalecono telefoniczne konsultacje co godzinę. Stan małego pogarszał się ciągle – wspomina ojciec Emila, Andrzej Luto. – Dojechaliśmy do Sejna, zjedliśmy i od razu zadzwoniliśmy do szpitala. Emil już nie żył... Lekarz miał właśnie do nas dzwonić. Reanimacja trwała 40 minut. O 22.55 zmarł. To było 14-go maja, w niedzielę.

Tragedia na cmentarzu

– Emil był złotym dzieckiem. Dużo na-

– Emil był naszym małym aniołkiem...

W domu zrobiło się tak dziwnie cicho i ponuro po jego śmierci. Brakuje nawet tego płaczu w nocy – mówi Andrzej Luto, który w połowie maja pochował swoje prawie dwumiesięczne dziecko. – Zależało nam na jego godnym pogrzebie. Tego, co się stało, nigdy nie zapomnę.

cierpiał się też w swoim krótkim życiu. Dlatego tak bardzo zależało nam na jego godnym pochówku – mówi Andrzej Luto. Kontrowersje wzbudza już sam transport ciała dziecka z suwalskiego szpitala do Sejna.

– Jakby kartofle wiozł – Anna Luto krótko komentuje zachowanie i jazdę A. F., pracownika z wynajętego sejneńskiego Zakładu Pogrzebowego.



– Na skrzyżowaniu przy dworcu PKS w Suwałkach zajęła mi drogę jakaś kobieta, to zatrąbiłem na nią. Miałem w nią walnąć? Po drodze mijaliśmy znajomych, którzy na powitanie machnęli mi ręką, to im odmachnąłem. Papierosy też paliłem, przyznaję. Nie jechałem przecież w kondukcje. Ale na pewno nie gwizdałem... Znam granice przyzwoitości. Sam mam dzieci i jestem w stanie zrozumieć ból rodzica przy takiej tragedii – odpowiada grabarz.

Rodzina zarzuciła mu m.in. lekceważący stosunek do pochówku już od samego początku. Kiedy nadszedł dzień wyprowadzenia zwłok z domu, A. F. przyjechał bowiem bez krzyża i chorągwi. Jak sam tłumaczy, nikt nie umawiał się z nimi wcześniej na pełną usługę. Rodzina ripostuje, że właściciel Zakładu Pogrzebowego został wynajęty po to, by zapewnić pogrzeb na godnym poziomie i jego obowiązkiem było dopytać o szczegóły.

– Kiedy podjechałem pod dom, wyszedł do mnie dziadek chowanego dziecka. Powiedział, że jest dużo ludzi i będą odprowadzać pieszo. Nie znalazłbym w tak krótkim czasie nikogo z pracowników, więc poprosiłem by on poszukał kogoś do chorągwi i krzyża. W międzyczasie po nie pojechałem. W konduk-

cie jechałem wolno, za niosącymi chorągwie – kontynuuje grabarz.

– W Kościele wszystko było w porządku – mówi Anna Luto. – Prawdziwy koszmar się zaczął, kiedy dotarliśmy do cmentarza. A. F. wziął trumienkę pod pachę i... Jakby niósł zakupy ze sklepu. Szedł szybko i zanim wszyscy dotarli na miejsce pochówku, on już obwiązał trumienkę liną. Chciał ją spu-

tarza, więc tam umyliśmy Emila.

– Do trumienki włożyliśmy przed pogrzebem Emila maskotkę, smoczek, słonika na szczęście, liścik pożegnalny od nas, obrazek święty, łańcuszek. A. F. wyjął z trumny liścik, łańcuszek i włożył do kieszeni. Oddał go później jakby nigdy nic siostrze Andrzejka. Na zdjęciach mamy, jak ten liścik czyta – dodaje Anna Luto.

S. Szurc przyjechał na miejsce wydarzeń natychmiast po telefonie od ojca zmarłego dziecka.

– Rozmowa z właścicielem była krótka. Chciał to jak najszybciej załagodzić, ale ja nie miałem do tego wtedy głowy. Nam nie zależało na pieniądzach, ale na zadośćuczynieniu za krzywdę niewinnego dzieciaka – kontynuuje Andrzej Luto. – Chcemy, by winny został ukarany i nie damy tej sprawie przejść bez echa.

– Nie chciałem i nie chcę od nich żadnych pieniędzy – mówi właściciel Zakładu Pogrzebowego. – Rodzinę przeprosiłem za ten wypadek przy wpuszczaniu trumienki. Wszystko, co się później stało, odbyło się za zgodą i pod presją rodziny. Mój pracownik nie robił niczego wbrew ich woli, choć do końca tego nie przemyślał. To był impuls. Naprawdę chcieliśmy dobrze.

Grabarz

Do naszej redakcji przyszedł na rozmowę A. F. Powiedział, że od tamtego pogrzebu miejsca sobie nie może znaleźć i ludziom spojrzeć w oczy. Jest w stanie ponieść konsekwencje, ale nie godzi się – jak mówi – na rzucanie w jego stronę oszczerstwa.

– Na cmentarzu nie niosłem trumienki pod pachą, nie byłem pijany, nie śmiałem się i nie czytałem żadnych liścików. Deszcz padał, to wzięłem ten liścik i obrazek, żeby nie zamókł. Później rodzinie je oddałem. Jakim człowiekiem musiałbym być, żeby czytać w takiej chwili ten liścik? – pyta A. F. – To był naprawdę wypadek, że trumienka spadła z wysokości 20-30 cm. Wskoczyłem do grobu, żeby ją poprawić, bo upadła krzywo. Zaczęli krzyżeć, bym otworzył i poprawił dziecko. Już nie wiedziałem, co mam robić... Posłuchałem i... otworzyłem trumnę w grobie. To był mój błąd. Mogłem im dać tę trumnę, a nie w dole odkręcać.

– Dziecko miało tylko trochę przechyloną główkę. Kiedy podniosłem wieko, do środka nasypał się piach. Spadł na część ramienia i trochę na oczka dziecka. Gdyby zakryć trumnę i dziecka nie wystawiać na deszcz, to by się to wszystko nie rozmasowało. Kiedy wybrałem ją z grobu, babka wzięła to dziecko na ręce. Ponieśli je umyć do pobliskiego domu – kontynuuje grabarz. – Na koniec rodzina już sama wpuściła tę trumnę do dołu, zasyłała. Ja tylko odwoziłem sprzęt do zakładu. Naprawdę chciałem dobrze.

Odpowiedzi na pytanie, czy doszło do zbezczerzenia zwłok, szuka właśnie policja. Przesłuchiwać są pierwsi świadkowie.

(ms)

KULTURA

Uwagi, informacje o wydarzeniach kierujcie na adres: wiesci@sejny.home.pl

SEJNY

Ośrodek Kultury w Sejnach

tel. (87) 516 22 00; www.oksejny.prv.pl

Galeria „Polonez” (czynna g. 8-18)

• wystawa zdjęć KFS KADR „Moje tematy” (bezpłatne).

Galeria „Za oknami”

• wystawa prac z pracowni plastycznej OK Sejny.

13-18.czerwiec Baltic-Satelid 2006

21 lat temu, pewnego czerwcowego dnia zjechało się 30 zespołów, aby wziąć udział w Wojewódzkich Spotkaniach Teatrów Lalkowych i Dziecięcych w Suwałkach. Suwalski, wówczas Wojewódzki Dom Kultury borykał się ze znalezieniem miejsca dla tego przeglądu. Wędrowały więc spotkania od Olecka do Ełku, do Suwałk, aż wreszcie trafiły na... gościnne Sejny. Od tej pory spotkania przybrały nazwę: SATELID, czyli – Spotkania Amatorskich Teatrów Lalkowych i Dziecięcych, które w 1992 r., po raz pierwszy, osiągnęły rangę międzynarodową, przybierając nazwę "Baltic-Satelid". Rangę międzynarodową w 92 r. podtrzymał jedynie teatr z Litwy, ale takie na ogół bywają początki. W latach następnych reprezentacja krajów bałtyckich była znacznie bogatsza.

Tegoroczny festiwal będzie jubileuszowym XV spotkaniem. Przez ten okres dzieci oraz młodzież „przejmą” władzę nad Sjenami. Z resztą, sam festiwal organizowany jest przede wszystkim przez młodych. Prócz występów teatrów, będą m.in. dyskoteki, ogniska, fuksówka, wybory Miss i Mistera.

Występy oceniane są przez Jury (w składzie młodzież wraz z dziećmi), więc każdy próbuje zaprezentować jak najlepszy poziom. A najlepsi otrzymują nagrodę będącą zarazem symbolem miasta – złotego tura (I miejsce).

Wszystkich serdecznie zapraszamy
Organizatorzy

Sejneńskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami

Muzeum Ziemi Sejneńskiej

ul. Piłsudskiego 28 (Pałac Biskupi),
tel. (087)516 22 12

poniedziałek – niedziela w godz. 9–17
Wstęp: 3zł, ulgowy i grupowy 2 zł;

• ekspozycje stałe: sale archeologiczna, numizmatyczna, dominikanów i biskupów sejneńskich, wojskowa, sejneńskich szkół i wielokulturowości regionu.

• wystawa prac Marka Karpowicza „Spacerkim po sentymentalnych Sejnach” (hol muzeum).

• księgarenka – do nabycia: mapy, przewodniki, pocztówki z regionu.

• Centrum archiwizacji i dokumentacji – udostępnia dokumenty, książki, fotografie dotyczące m.in. Sejn i regionu.

Klasztor Podominikański

Plac Św. Agaty 6
poniedziałek – niedziela w godz. 9–17,
tel. 608 185 375

Wstęp płatny j.w. (bilety przeznaczone są na odnowienie Klasztoru).

• „Wspomnienia z lat 30-tych” w fotografiach Gimnazjum Męskiego im. św. Kazimierza w Sejnach (NOWE)

• wystawa Wigierski Park Narodowy

• Pejzaże Puszczy Augustowskiej utrwalone na fotografiach Romana Rogozińskiego – pracownika Nadleśnictwa Augustów (NOWE)

• Prace dzieci i młodzieży z Ośrodka Kultury pod kierunkiem plastyka Marka Karpowicza

• pradžaje Ziemi Sejneńskiej – ekspozycje znalezione podczas prac na dziedzińcu klasztornym

• księgarenka – do nabycia: mapy, przewodniki, pocztówki z regionu.

• muzeum etnograficzne (wystawa dawnych sprzętów)

• „Baszta” Rękodzieło Konrad Kotarski (NOWE)

tel. kom. 692 581 997

pon.–sob. w godz. 9–17, ndz. w godz. 10–16

Do nabycia rękodzieło twórców z regionu sejneńsko-suwałskiego (rzeźba, malarstwo, kowalstwo, ceramika, witraże, tkactwo, itp.) oraz prace wykonywane na zamówienie.

• w Wirydażu Klasztornym od połowy czerwca w każdą sobotę o godz. 20.30 będą odbywały się koncerty. Naprawdę warto ruszyć się z czterech ścian domu i miło spędzić wieczór! Więcej informacji w następnym numerze Wieści.

Śpieszmy się kochać...

Pod takim hasłem organizowane są już po raz czwarty podlaskie Dni Rodziny. Sejny uczestniczą w tej imprezie pierwszy raz. W programie każdy znajdzie na pewno coś dla siebie, jak mówi jedna z organizatorów, Małgorzata Klas z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.



Fot. J. Lupo

Fot. J. Lupo

Ośrodek „Pogranicze”

ul. Piłsudskiego 37
tel. (87) 516-27-65;
www.pogranicze.sejny.pl

• Centrum Dokumentacji
pon.–pt. w g. 9-19, sob. w g.10-18
Udostępnia książki, filmy, muzykę, fotografie, wycinki prasowe. Znajdziesz tu wszystko o pograniczach.

• Spotkania filmowe

8 czerwca godz. 19

„Amator”, reż. Krzysztof Kieślowski

Film o odpowiedzialności artysty. Filip Mosz (Jerzy Stuhr), zaopatrzeniowiec w zakładzie przemysłowym w podkrakowskim miasteczku, kupuje amatorską kamerę, żeby filmować, jak rośnie jego dziecko. Pochłania go filmowa pasja. Zaniedbuje rodzinę. Telewizyjna emisja jego krytycznego reportażu o własnym miasteczku staje się powodem zwolnienia z pracy kilku osób...

15 czerwca godz. 19

„Rękopis znaleziony w Saragossie”, reż. Wojciech Jerzy Has

Różne części filmu spina postać kpt. Alfonsa van Wordena (Zbigniew Cybulski) z gwardii króla Hiszpanii, podróżującego poprzez wzgórza Kastylii do Madrytu i po-

padającego w najrozmaitsze tarapaty. Jest to przepiękny magią film o przypadkowości ludzkiego losu.

10-go czerwca Święto projektu „Trzej Starcy” w Szkole Podstawowej w Sejnach. Prezentacja efektów pracy.

Nazwa projektu wiąże się z legendą o powstaniu Sejn. Oto w ślad za Trzema Starcami, założycielami Sejn, przybywają nowi osadnicy z różnych regionów: Rusini, Litwini i Mazowszanie. Odwołując się do tej tradycji, dzieci poznawały światy swoich najbliższych sąsiadów: Litwinów, Staroobrzędowców i Polaków, a także dawnych mieszkańców Żydów i Cyganów.

16-26 czerwca Tratwa Muzykantów

Muzyka klezmerska ma szczególną cechę, którą David Krakauer nazywa "środkowoeuropejskim czuciem". Stapia w sobie różnorodne elementy muzyki poszczególnych narodów i miejsc, gdzie była i rozwijała się. Uczestnicy Tratwy starają się to czucie odnaleźć. Czy im się udało, będzie można sprawdzić na finałowym koncercie 25-go czerwca.

Dom Litewski

Ul. 22-go lipca 9
tel. (87) 516-29-08;
www.ltnamai.sejny.pl
Stała ekspozycja:
„Historia Ziemi Sejneńskiej”

11-go czerwca Święto kapel ludowych
17-go czerwca Impreza powitania lata



– Na sobotę zaplanowaliśmy koncert pod nazwą „Oj wiosna ty wiosna...” w wirydażu klasztornym, połączony z prezentacją produktu regionalnego – dodaje. Swoje wyroby zaprezentowali: Danuta Woźnalis (sery białe), Jolanta Suszczewicz (chleb domowy), Halina Krzemińska i Koło Gospodyń Wiejskich z Pogorzela (kakory/soczewiaki, bułeczki drożdżowe z serem, mrowisko), Biruta Zimnicka (mrowisko, komin), Antoni Luto (chleb), Krystyna Mosiewicz (sękacz). Rękodzieło ludowe prezentowali: Konrad Kotarski (rzeźba), Jan Zaborowski (rzeźba, figury woskowe, pszczelarstwo), Anna Waraksa (biżuteria). Na darmowym koncercie zagrały zespoły z Suwalszczyzny, m.in. Dautenis (pieśni regionalne, zebrane i odtworzone w oryginalnym brzmieniu), z Warszawy, Ełku, Lipska i Gdańska.

Na niedzielę 28-go maja zaplanowano wycieczkę rowerową po szlakach Sejneńszczyzny dla całych rodzin. Kolejne dni to:

porady w punkcie informacyjno – konsultacyjnym na temat możliwości do uzyskania pomocy „Akademia w Pigułce” – czyli warsztaty z zakresu umiejętności wychowawczo – rodzicielskich oraz zajęcia z zakresu pierwszej pomocy, bezpłatne badania lekarskie, edukacja w zakresie zdrowego stylu życia.

– Wreszcie urzędnik staje się działaczem, a Centrum Pomocy Rodzinie Wychodzi zza biurka w środowisko. O to właśnie chodzi – ocenia Przewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Tur.

– Takie inicjatywy są potrzebne i cieszyć się, że ma to miejsce w naszym małym regionie. W przyszłym roku również ja służę pomocą medyczną przy organizacji tej imprezy – dodaje radna Powiatu Elżbieta Falejczyk.

Na ostatni dzień imprezy zaplanowano również Mszę Świętą w Bazylice, w intencji rodzin zastępczych.

(ms)

SPORT

SKS „Pomorzanka”



Fot. M. Palewicz

Ciężko wywalczone zwycięstwo

W sobotę 27 maja br. „Pomorzanka” rozgrywała bardzo ważny mecz z ostatnią drużyną IV ligi – MKS Mielnik. Mecz ten praktycznie zadecydował, że w najgorszym przypadku (biorąc pod uwagę, że „Wigry” Suwałki utrzymają się w III lidze) nasza drużyna rozegra mecz barażowy o utrzymanie się w IV lidze z trzecią drużyną ligi okręgowej.

Zawodnicy obu drużyn zdawali sobie sprawę o znaczeniu sobotniego meczu i widać to było w ich poczynaniach na boisku. Akcje obu drużyn były nerwowe. W pierwszej połowie meczu nasi zawodnicy stworzyli kilka sytuacji bramkowych, ale strzały M. Kuklewicza, M. Osakowicza i Z. Zawadzkiego nie trafiły w światło bramki drużyny z Mielnika. Należy dodać, że zawodnicy z Mielnika stworzyli też jedną sytuację, która mogła zakończyć się stratą bramki przez nasz zespół.

Do drugiej połowy meczu „Pomorzanka” przystąpiła z jedną zmianą. W miejsce M. Osakowicza wszedł Sz. Kunicki. Uwidoczniła się przewaga „Pomorzanki”, ale przez 25 minut gry drugiej połowy, pomimo stworzonych sytuacji bramkowych przez Sz. Kunickiego i P. Macianisa, utrzymywał się wynik bezbramkowy.

W 77 minucie meczu świetne przyjęcie

piłki przez Sz. Kunickiego, który przy wyjściu na wolną pozycję strzelecką jest faulowany i sędzia bez zastanowienia dyktuje rzut karny. Stałym egzekutorem rzutów karnych jest w naszej drużynie A. Ejdulis i to on ustawia piłkę na punkcie oznaczającym rzuty karne. Bierze krótki rozbieg i ku uciesze kibiców „Pomorzanki” piłka wpada do bramki Mielnika.

W 83 minucie meczu lewą stroną boiska szarżuje Sz. Kunicki, piękne dośrodkowanie do M. Pieślaka, który strzela z woleja i nie daje szans bramkarzowi drużyny gości. Jest 2:0 dla „Pomorzanki”. Wydawało się, że jest już po meczu, bo do jego zakończenia pozostało 7 minut, ale goście nie chcą odpuścić. W 90 minucie meczu, w zamieszaniu podbramkowym T. Piotrowski zdobywa głową bramkę dla Mielnika. Sędzia dolicza 3 minuty do czasu gry. W doliczonym czasie gry świetną okazję do zdobycia bramki marnuje P. Kuklewicz. Po chwili sędzia odgwizduje koniec meczu.

Drużyna „Pomorzanki” wystąpiła w składzie: K. Śliwiński, K. Palewicz, A. Ejdulis, M. Pieślak, Z. Zawadzki (od 70 min. W. Polanis), M. Kuklewicz, K. Balewicz, A. Liszewski (od 70 min. P. Macianis), K. Gliński, M. Osakowicz (od 46 min. Sz. Kunicki), P. Kuklewicz. (kol)

MECZE W SEJNACH

3-go czerwca (sobota)

„Pomorzanka” – „Polonia” Raczki (żaki) godz. 13.00

„Pomorzanka” – „Rospuda” Filipów (juniorzy) godz. 15.00

7-go czerwca (środa)

„Pomorzanka” – „Sokół” Sokółka (IV liga) godz. 17.00

10-go czerwca (sobota)

„Pomorzanka” – „Sokół” Sokółka (żaki) godz. 13.00

18-go czerwca (niedziela)

„Gieret” Giby – Kleosin (trampkarze) godz. 15.00

Stare–nowe

Choć używają go do jakiegoś czasu i uczestniczył w niej akcji, dopiero 20-go maja przy okazji obchodów Dnia Strażaka w gminie Sejny, OSP Bubele oficjalnie otrzymała nowy samochód strażacki. Zawsze to dodatkowa okazja do spotkania i dobrej zabawy. Jak powszechnie wiadomo, strażacy umieją się bawić.

Moją uwagę zwrócił jednak epizod, który mógłby niezauważony przemknąć – przyrzeczenie 50 młodych strażaków z działającej przy OSP Bubele Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Działalność zapalonych do pracy z młodymi dorosłymi jest niezwykle istotna poza miastem. ZHP cierpi na brak kadry, przez co nie może sobie pozwolić na wyjście w teren. A inne instytucje? I tu perełką wydały mi się drużyny młodych strażaków, które mogą być jakimś pomysłem na spędzenie wolnego czasu. Zwłaszcza na wsi, gdzie tych okazji do rozrywki dla młodych jest znacznie mniej.



Fot. M. Palewicz

Baza do działania jest – strażacy z OSP przychylnie patrzą na swoich młodych następców, a pomieszczeń OSP w terenie nie brakuje. Na początek wystarczą dobre chęci i głowa pełna pomysłów. Ważne też, by nie zmarnować zapału młodych ludzi i wykorzystać go umiejętnie.

Siedem produktów regionalnych Sejneńszczyzny



Na Sejneńszczyźnie w wielu domach i restauracjach przygotowywane są potrawy według starych receptur. Są one charakterystyczne wyłącznie dla tego regionu, znakomite w smaku, a przede wszystkim mają coś co jest rzadko spotykane na świecie: są absolutnie wolne od dodatków chemicznych, a wszyscy wiemy, że smak kuchni bierze się ze smaku produktów. Na Sejneńszczyźnie jest zdrowa, naturalna żywność do czego dodać należy tradycyjny sposób jej przyrządzania, odwołujący się do dziedzictwa kulturowego i kulinarnego. To wszystko sprawia, że jest to kuchnia smaczna i wyjątkowa.

W trakcie warsztatów kulinarnych, organizowanych przez Starostwo Powiatowe w Sejnach, grypy robocze pracowały nad opisem wielu naszych regionalnych potraw. Celem było opracowanie receptur, technologii produkcji oraz tła historycznego każdej z nich. Pierwszym sukcesem było wpisanie na Listę Produktów Tradycyjnych naszego sztandarowego produktu z Sejneńszczyzny, czyli Sękacza Sejneńskiego/bankuchena. Został on wpisany 13 marca 2006 r. Zamierzeniem naszym jest również ubieganie się o jeden z unijnych certyfikatów na ten produkt. Kolejne wnioski były opracowywane i przesyłane do Marszałka Województwa Podlaskiego. Efektem tego jest wpis na Listę Produktów Tradycyjnych w dniu 18 maja 2006 r. kolejnych produktów z Sejneńszczyzny. Są to: miód wielokwiat z Sejneńszczyzny, soczewiaki Sejneńskie, kołduny i chołodziec (chłodnik) litewski, sery białe deserowe oraz chleb domowy na kalmusie z Puńska.

Na Liście Produktów Tradycyjnych prowadzonej przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, znajduje się 25 produktów z podlasia, z czego 7 pochodzi z Sejneńszczyzny. Receptury oraz tło historyczne na kolejne potrawy z pogranicza polsko-litewskiego zostały już opracowane i stopniowo przesyłane do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Są to między innymi bliny litewskie, szczupak faszzerowany, cepeliny, mrowisko i kindziuk z Puńska. W najbliższym czasie okaże się, czy zostaną one pozytywnie zaopiniowane i wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych.

Opracowanie receptur, technologii produkcji oraz tła historycznego każdej z potraw z regionu pogranicza polsko-litewskiego, odbyło się na warsztatach kulinarnych, w ramach realizacji projektu „Szlakiem polsko-litewskich tradycji kulinarnych”, dofinansowanego w prawie 80 % z Unii Europejskiej, z Programu Współpracy Regionu Morza Bałtyckiego 2003, Fundusz Małych Projektów. (MK)

PRACA

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 087 516-25-65, w sejneńskim Powiatowym Urzędzie Pracy



POWIAT SEJNEŃSKI

- Cukiernik, kelner, kucharz; kwalifikacje zawodowe, aktualna książeczka zdrowia, min. 2 lata w zawodzie; Restauracja „Skarpa” w Sejnach,
- Sprzedawca, osoba do pomocy w kuchni - Sklep Spożywczy w Tobołowie, zakwaterowanie + wyżywienie, tel. (087) 641 01 18,
- Kelnerka, barmanka - nowopowstający Bar w Sejnach, tel. 607 470 526,
- Ratownik medyczny (staż) - Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Suwałkach - informacja w PUP Sejny,
- Stolarz, „Hemal” w Sejnach, tel. (087) 5162 744,
- Pracownik budowlany, tel. 601 874 742,
- Recepcjonistka - Dom Kultury Litewskiej, wymagana znajomość języka litewskiego, wiadomość PUP Sejny, pokój nr 3,
- Pracownik leśny - „Borek” Sejny, informacja PUP Sejny, pokój nr 3 lub 087 5162 039.
- Mechanik, pomocnik mechanika - tel. 604 433 937,
- Monter okien - tel. 502 514 069 lub (0-87) 5162 736,
- Korespondent radia 5 - staż EFS, wiadomość PUP Sejny, pokój nr 3,
- Kierowca - wymagane ADR, tel. (0-87) 5161 088 lub 605 069 996,
- Firma ubezpieczeniowa poszukuje kandydata do organizacji sprzedaży ubezpieczeń małych i średnich przedsiębiorstw w Augustowie (umowa o pracę). Zainteresowane osoby proszone są o kontakt telefoniczny 697 716 143,
- Robotnik pomocniczy w przemyśle przetwórczym, Staż EFS, „Drewtark” s.c., informacja PUP Sejny, pokój nr 3,
- Pedagog, psycholog, pracownik socjalny lub pracownik pokrewny, Staż, Komenda Powiatowa Policji w Sejnach, informacja PUP, pokój nr 3.

POWIAT SUWAŃSKI

- specjalista ds. marketingu- wyższe, znajomość języka angielskiego,
- zootechnik- wyższe,
- specjalista d/s eksportu- wyższe, marketing i zarządzanie, znajomość j. angielskiego, litewskiego, rosyjskiego,
- specjalista d/s handlu, średnie lub wyższe, biegła znajomość j. niemieckiego,
- lekarz medycyny- wyższe kierunkowe, staż min. 2 lata, biegła znajomość języka ukraińskiego,
- zootechnik - wyższe kierunkowe,
- magazynier-informatyk średnie kierunkowe,
- menadżer projektów wyższe techniczne, staż min. 2 lata,
- menadżer procesów logistycznych, wyższe, / specjalność- logistyka/, prawo jazdy kat. B, znajomość j. angielskiego,
- projektant- staż min. 1 rok. wyższe techniczne, znajomość aparatury energetycznej,
- kierownik sklepu- staż,
- sprzedawca, kasy fiskalne ,staż w handlu,
- kierowca kat. B,C,
- inspektor BHP,
- mechanik maszyn szwalniczych, staż,
- finansista analityk- wyższe kierunkowe,

staż na w/w stanowisku,

- sprzedawca- min. sanitarne, kasy fiskalne, staż w handlu,
- kierowca samochodu ciężarowego- uprawnienia na przewóz rzeczy,
- fryzjer- zawodowe kierunkowe,
- pracownik produkcji drzewnej, operator maszyn stolarskich,
- stolarz szlifierz- staż w zawodzie,
- mechanik samochodowy- Staż w zawodzie,
- operator wózka widłowego- uprawnienia,
- szwaczka- staż,
- magazynier- doświadczenie, uprawnienia na wózek widłowy, obsługa komputera,
- kierownik salonu samochodowego-, średnie techniczne kierunkowe, doświadczenie na stanowisku, obsługa komputera,
- mechanik maszyn szwalniczych- staż,
- operator koparki jedno naczyniowej- uprawnienia,
- ciastkarz, pakowacz, dekorator- zawodowe,
- operator wyłaczarek- doświadczenie,
- fryzjer,
- robotnik budowlany,
- robotnik drogowy,

POWIAT AUGUSTOWSKI

- Kierowca - akwizytor- Tel. 0-87/6446619 - prawo jazdy kat - C,
- Kierowca kat. C- Firma „AUGUST” Marek Budowicz Augustów, ul. Tytoniowa 7, tel. 643 34 04, przewóz lodów i mrożonek, mile widziana książeczka zdrowia,
- Barman - 6 os. i kucharz - 1 os.- Tel. - o-87/6432909 - akt. ks. zdrowia - tel. kom 512278144,
- Kucharz- Tel. - 0-87/6446401 - akt. ks. zdrowia,
- Kelnerzy, barmani, pomoce kuchenne- Tel. 0-87/6447825 - Pizzeria „Best” w Augustowie,
- Sprzedawca ,pomoc kuchenna- Tel. 6410118 - istnieje możliwość zakwaterowania,
- Sprzedawca - laborant- Kodak Express „FOTOS” Dobryniowicz Augustów, ul. Hoża 9, tel. 643 24 66, wykształcenie średnie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, obsługa komputera, znajomość programów graficznych,]
- Sprzedawca- Sklep „BARTEK” Augustów, ul. Turystyczna 39, Dorota Tomkiewicz, tel. 644 30 80, wykształcenie zawodowe, książeczka zdrowia, kasa fiskalna,
- Kobiety do prowadzenia sklepu z odzieżą używaną w Augustowie- PPHU „WTÓRPOL” Zakład Pracy Chronionej Skarżysko Kamieńna tel. 0-604 08 68 92 Andrzej Kraska,
- Sprzedawca- ZDHU „MUCHA” Augustów, ul. Nowomiejska 107, tel. 644 53 58, 643 18 91, wykształcenie średnie,
- Księgowo- PHU ZPCh „ATVA” Augustów, ul. Mickiewicza 33, tel. 643 40 92, wykształcenie średnie, staż 2 lata, biegła obsługa komputera,
- Montażysta okien- „DELTA” Augustów, ul. Słowackiego 58, tel. 6431442 prawo jazdy kat. B, wykształcenie zawodowe,
- Lekarz medycyny- NZOZ Przychodnia „Cordis” Golubiewska Sławomira, tel. 0 87 642-40-01,

- Robotnik budowlany- „DEMEX” Augustów, ul. Wypusty 66, tel. 644 75 13,
- Robotnik budowlany i pokrewni- Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego Gołdap tel. 0-87 615 48 53, praca w Lipsku - strażnica SG,
- Robotnik budowlany przy docieplaniu budynków- Przedsięb. Budowlano-Remontowe Marcińczyk Romuald tel. 501-101-447,
- Recepcjonistka- Tel. - 0-87/6432867 - znajomość obsługi komputera, znajomość języka angielskiego,
- Pokojowa- Tel. 643 28 67 Motel „TURMOT”;
- Handlowiec- Tel. - 0607353997, wynagrodzenie - prowizja,
- Kasjer - sprzedawca- Tel. 0-87/6431868,
- Sprzedawca - lodów- Tel. 600814844,
- Mechanik samochodowy i ciągników- Tel. - 0-86/2739087 - Rajgród,
- Mechanik samochodów ciężarowych- Tel. 502764780 - naprawa sam. Ciężarowych,
- Mechanik samochodów osobowych- AUTO MOTO CENTRUM Jan Haraburda Augustów, ul. Mostowa 30, tel. 643 45 64, możliwość szkolenia,
- Techniki serwisu- AGA electronics. S.c. Augustów, ul. Skorupki 2, tel. 643 24 30, Andrzej Gnidziejko, wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B, znajomość informatyki,
- Palacz - C O- Tel. - „Augustowianka” tel. 644 31 32,
- Handlowiec - sprzedawca- Tel. - 0-87/6433476/List motywacyjny oraz CV,
- Parkingowy- Tel. - 0-87/6434289 - aktualna ks. zdrowia,
- Brukarz z doświadczeniem- Usługi Brukarskie „BET-BRUK” Aleksander Oczko, tel. 0-33 8100500, biuro@bet-bruk.pl,
- Kierowca kat. BCE, Operator koparki- Usługi Brukarskie „BET-BRUK” Aleksander Oczko, tel. 0-33 8100500, biuro@bet-bruk.pl,
- Aparatowy produkcji- „Augustowianka” tel. 644 31 32, wykształcenie średnie techniczne, książeczka zdrowia,
- Sprzedawca okularów przeciwsłonecznych- W. Kiriaka, tel. 600-814-844,
- Pracownik magazynowy- RABEN Polska Sp. z o.o. Gądky k/Poznania, wykształcenie zawodowe, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe, płaca min. 1000 zł. netto, zapewnione zakwaterowanie, tel. 0-61 898 84 02,
- Montażysta okien- PW-TECH Augustów, Pisarewicz Włodzimierz, tel. 643 11 00, prawo jazdy kat. B, staż mile widziany,
- Specjalista ds. ubezpieczeń MSP- PZU S.A. O/Suwałki tel. 0-697 716 143, wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, język angielski,
- Specjaliści do rzucania torkretu- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Marek Grzywacz, tel. 0-505 542 998, praca przy służbie w Kudrynkach,
- Magazynier nabiałowy - SM „MLE-KPOL” ZPM A- stów, ul. Zygmuntońska 1, tel. 643 28 44 w. 137 pani Makowska, wykształcenie zawodowe, mile widziane uprawnienia na wózki widłowe,
- Luminarz - POM sp. z o.o. Augustów, tel. 643 34 76, wykształc. zawodowe, praca w Dąbrowie Białostockiej,

- Malarz natryskowy- POM sp. z o.o. Augustów, tel. 643 34 76, wykształc. zawodowe, praca w Augustowie,
- Mechanik samochodowy- POM sp. z o.o. Augustów, tel. 643 34 76, wykształc. zawodowe, praca w Augustowie,
- Ślusarz - wiertacz- POM sp. z o.o. Augustów, tel. 643 34 76, wykształc. zawodowe, praca w Dąbrowie Białostockiej,
- Spawacz elektryczny z uprawnieniami- POM sp. z o.o. Augustów, tel. 643 34 76, wykształc. zawodowe, praca w Dąbrowie Białostockiej,
- Murarz - tynkarz- Tel - 0-87/6446619,
- Inspektor (prowadzenie sekretariatu)- Komenda Powiatowa Policji w Augustowie należy przesłać wymagane dokumenty do 31.05.06 r. pełna informacja na www.usc.gov.pl lub tel. (087) 643-92-02,
- Spawacz elektryczny i gazowy- Miejsce pracy: Zdzeszowice k/Strzelec Opolskich, zapewnione zakwaterowanie, tel. 512-283-941,
- Referent- Urząd Skarbowy w Augustowie, wymagane dokumenty należy przesłać do 29.05.06 tel. 643-57-55 wew. 301,
- Pracownik do produkcji stolarki PCV- PPHU - Delta - Augustów - ul. Słowackiego 58,
- Handlowiec w zakresie sprzedaży usług- STEKOP S.A. ZPCh. RP-W/Elk ul. Kilińskiego 11, tel. 621 33 74, Antoni Jaroszek, wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy kat. B, dyspozycja,

Wiatr w żaglach

W maju odbyły się na kompleksie jezior Mamry XI Oficerskie Regaty Jachtów Kabinowych o Puchar Ministra Obrony Narodowej w klasie turystycznej Fortuna 27 ST. W rywalizacji żeglarskiej brało udział 18 załóg, w tym reprezentacja Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Jej skład stanowili przedstawiciele placówki SG w Ogródnikach. Kpt. K. Pampuch jako sternik, członkowie załogi: kpt. J. Żmijewski, st. chor. K. Cybura i st. sierż. R. Butkiewicz. Nasi pogranicznicy szybko udowodnili swoją klasę, zdobywając Puchar Prezesa T.I.G.A. YACHT AND MARINA. W klasyfikacji generalnej regat zajęli IV miejsce - najwyższe z reprezentacji załóg SG.

Centrum Skarg

Jeżeli masz zastrzeżenia co do działalności policji, można je zgłaszać pod bezpłatnym numerem telefonu 0 800 343 997. Przez całą dobę i anonimowo.

W godzinach od 8 do 20 dyżurują pracownicy Inspektoratu Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku, natomiast po 20 telefon odbiera oficer dyżurny KWP.

Można też zgłosić tam swoje obawy, związane z miejscem zamieszkania, jeśli osoba dzwoniąca nie czuje się tam bezpiecznie. Każdy, kto wie na przykład o przemoc domowej w sąsiednim mieszkaniu, czy o innych patologicznych sytuacjach może to anonimowo opowiedzieć osobie dyżurującej przy telefonie. Jeśli ktoś uważa, że w konkretnym miejscu powinien stanąć fotoradar również może zgłosić taką uwagę do Centrum Skarg.

*Wszystkiego
najlepszego
na nowej drodze życia
redaktor Marcie
życzę*

koledzy z „Więści”

DYŻURY APTEK

W CZERWCU:

29.05 – 04.06

Apteka Malwa (ul. Zawadzkiego 19)

05.06 – 11.06

Apteka Remedium (ul. 1-go Maja 3)

12.06 – 18.06

Apteka Św. Michała (ul. Piłsudskiego 20)

19.06 – 25.06

Apteka Malwa

26.06 – 02.07

Apteka Remedium

OGŁOSZENIA DROBNE

(umieszczamy za darmo)

- Sprzedam drewno opałowe (brzoza, świerk, osika), łącznie 25 m³ tel. 087 516 27 32 (po 20.00) lub kom. 607 075 817.
- Sprzedam ciągnik Ursus C 330, rok prod. '86, 4 tys. motogodzin, dwókółkę i in. urządzenia rolnicze; tel. 087 516 33 88, 607 557 495.
- W Sejnach pokój do wynajęcia. Telefon: 087 516 2 094.
- Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia, tel. 602 894 027 (po 16.00).
- Sprzedam mieszkanie 70 m², 3 pokoje i kuchnia z jadalnią; tel. 087 516-52-57, 0 695 763 433
- Sprzedam mieszkanie 68 m², 3 pokoje + kuchnia, dodatkowo do sprzedania garaż oraz budynek gospodarczy; tel. 087 516-43-46, 0 665 755 267.
- Skup ślimaka winniczka od 1-go maja. Ślimaki powyżej 3 cm średnicy. Cena: 1 zł/kg. Sejny, ul. Niecała 7, tel. 087 516-23-96.
- Sprzedam monitor firmy Samsung, model Samtron 55e, 15" – cena do uzgodnienia, tel. 0-512-445-229
- Sprzedam samochód polonez 1,6 ('88 rocznik), bardzo tanio; tel. 0 663 472 892.
- Sprzedam 3,70 ha gruntu rolnego w Berżałowcach, z możliwością zabudowy; tel. 0 693 390 275.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe 48 m kw (2+1) przy ul. Piłsudskiego, tel. (087) 516 30 26

Kronika policyjna

13.05 – Przywłaszczenie

Mieszkaniec Zaleskich przywłaszczył wartość 600 złotych spawarkę transformatorową. Oj, nie ładnie...

13.05 – Kargul i Pawlak

Białowierśnie. Pomiędzy sąsiadami doszło do kłótni o ziemię. Jeden z nich wykopał słupek graniczny między działkami i 50-metrowym pasie zagarniętej ziemi zasiał zboże.

13.05 – Bójka o...

W miejscowości Folwark Berzniki nad jeziorem Aszerynis doszło do bójki dwóch mężczyzn. Skończyło się na obitej głowie i naruszoną przednią zębem. Co ciekawe, sami zgłosili bójkę na policję.

15.05 – Skradziony rower

Giby. Skradziono rower, wart ponad 500 zł.

16-17.05 – Wykopali i ponieśli

Na działce rekreacyjnej przy jez. Długie (gm. Krasnopol) dokonano kradzieży... Wykopano 33 ponadmetrowe i dwumetrowe drzewka, o wartości około 4 tys. zł, na szkodę mieszkańca Sejny.

20.05 – Znowu ponieśli

Jegliniec. Skradziono stare drzwi (wartość 400 zł) z niezamkniętego budynku gospodarczego, na szkodę mieszkanki Warszawy.

23.05 – Nielegalny połów

W Wigranach nad jez. Kunis zatrzymano mężczyzn, łowiących bez pozwolenia.

23.05 – Zegarki i płyty

Na przejściu granicznym w Ogrodnikach zatrzymano autobus, w którym jak się okazało przewożono 300 szt. płyt DVD i 270 sztuk zegarków z podrobionymi znakami identyfikacyjnymi. Sprawa trafiła na policję.

Na podwójnym gazie

Od 10.05 do 26.05 zatrzymano 5 amatorów jazdy na po pijanemu. W tym rekordzista, zatrzymany 22-go maja w Skustelach, miał 3,72 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jechał rowerem. Inny – kierowca Tico, zatrzymany w Żegarach 24-go maja, miał 2,96 promila.

Pamiętajcie – policja ma prawo zarekwirować samochód, gdy zatrzyma kierowcę „na podwójnym gazie.”

„Więści Sejneńskie”
w internecie:

www.wiesci.sejny.info.pl

Straż Pożarna

W okresie 10.05–27.05 Straż odnotowała szesnaście interwencji, z czego siedem dotyczyło pożarów.

11.05 – Pożary w Sejnach

Naprzeciwko ZSO, na ul. Łąkowej paliło się 0,2 ha suchej trawy. Przyczyną było podpalenie. Sprawca został ukarany przez policję. Jeszcze jeden pożar w mieście strażacy odnotowali 24.05. Przy ul. Mickiewicza paliła się trawa, 0,3 ha.

13.05 – Pożar w Widugierach

Samolot patrolowy straży granicznej po godzinie czwartej nad ranem zauważył pożar i zawiadomił sejneńską Straż Pożarną – paliła się gliniana obora przy opuszczonym siedlisku. W gaszeniu pożaru brały udział jednostki z Sejn, Widugier, Puńska i Bubel. Cała akcja trwała ponad pięć godzin. Niestety obora spaliła się, strażakom udało się ochronić budynek mieszkalny.

13.05 – Sucha trawa

W Iwanówce paliła się na obszarze 0,1 ha sucha trawa. W akcji brały udział jednostki z Sejn i Gib. Kilka dni później w tej samej miejscowości palił się już 1 ha suchej trawy na rolniczych nieużytkach.

18.05 – Ognisty licznik

Berzniki. Zgłoszenie mówiło o pożarze domu. Po dojechaniu na miejsce okazało się jednak, że palił się licznik elektryczny. Szubko go ugaszono „proszkiem”. Na miejsce zdarzenia przyjechała również policja i pogotowie energetyczne.

20.05 – Pożar w Szołtanach

Spaliła się murowana chlewnia, składowane w niej drewno i dwie tony zboża. Nie było w niej bydła. Uratowano budynek mieszkalny. Przypuszczalnie przyczyna pożaru to nieostrożność osób dorosłych.

23.05 – Kot kamikadze?

Stabieńszczyzna. Straż Pożarna pomagała mieszkańcowi wyciągnąć ze studni martwego kota.



16-500 Sejny, ul. Strażacka 14
tel. (0-87) 516 21 49
tel. kom. 0 698 634 009
www.sejnet.pl, biuro@sejnet.pl

◆ stały ◆ szybki ◆ tani ◆

INTERNET

◆ inne usługi sieciowe ◆



WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ
na wesela, chrzciny, urodziny itp.

Na 120 osób
(cały komplet)

**Ośrodek Kultury
w Sejnach**
tel. 087 516 22 00

Więści Sejneńskie Nr 7/2006

Adres redakcji: ul. 1-go Maja 17,
16-500 Sejny, tel. 087 516-22-00 w. 5,
e-mail: wiesci@sejny.home.pl

Zespół redakcyjny:
Marta Smolińska – red. nacz.
(tel. 661 654 432),
Krzysztof Palewicz, Jan Lupo – DTP

Wydawca: Ośrodek Kultury,
ul. 1-go Maja 17, 16-500 Sejny
Druk: Drukarnia „Helios”, 16-400 Suwałki,
ul. Piaskowa 4, tel. 087 566-78-02

SZKOŁA NAUKI JAZDY
Zespołu Szkół CKU w Sejnach
Zaprasza wszystkich chętnych na kursy
prawa jazdy w kategoriach: A B T

Zapewniamy:

- profesjonalną obsługę
- materiały do nauki
- naukę testów na komputerze
- przeprowadzanie egzaminów wewnętrznych
- możliwość opłaty w ratach (wysokość rat ustala klient)

Zapisy codziennie kom. 0 604 25 80 21
 Sejny, ul. Konarskiego 24
 tel. 087 516 30 76
 087 516 20 72

Ceny niższe od najniższych w Sejnach. Przyjdź, przekonasz się!

"JACWING"
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Ośrodek Szkolenia Kierowców
"IREK"

Ireneusz Janulewicz: ul. Grodzka 6

NAUKA JAZDY: KAT. B

Informacje i zapisy: Ireneusz Janulewicz - tel. 507594658
 Piotr Kukolski - tel. 504314293

Sala wykładowa: LO Sejny

OD DZIESIĘCIU LAT SZKOLIMY KIEROWCÓW!

ADAM I STANISŁAW RASIUL

16-500 Sejny lok. przy ul. Piłsudskiego 28 (Pałac Biskupi)
 biuro: 087 516 25 47 kom. 0 696 998 676 kom. 0 609 844 661

KAT. A1 od l. 16

A
 B
 B+E
 C
 C+E
 D

Nauka testów na komputerze
 Wszelkie pomoce naukowe do nauki
 Samochód na kat. B: Punto II Punto III
 Przeprowadzanie "egzaminów wewnętrznych"

ZAPRASZAMY

GASTRONOMIA KRESY

Zaprasza codziennie w godz. 9⁰⁰ - 21⁰⁰

OFERUJEMY:

- kuchnię litewską i regionalną
- znakomite ciasta i sękacze
- lody i desery lodowe
- największy wybór kaw w okolicy

Specjalnością zakładu jest:

- szarlotka na gorąco
- mrowiska

Gastronomia "KRESY"
 w Sejnach
 ul. Emilii Plater 6A
 tel. 0 663 343 852
 e-mail: kresy@sejny.info.pl

ZZUip Jedyne dealer
Landini
 na Podlasie

Oferujemy:

- ciągniki URSUS, LANDINI, ZETOR, FARMER, PRONAR i inne
- prasy rolujące
- owijarki, folia do sianokiszonki
- wozy paszowe, siewniki zbożowe
- plugi, agregaty uprawowe
- kosiarki rotacyjne, bębnowe i dolnonapędowe
- wozy asenizacyjne, roztrzasczacze obornika
- kombajny zbożowe
- przyczepy rolnicze, ładowacze czołowe
- rozsiwacze nawozów, schładzarki do mleka
- urządzenia do hodowli zwierząt
- środki ochrony roślin, nawozy mineralne
- części zamienne

ZZUip Sp z o.o. Koplany
 Punkt handlowy w Sejnach
 ul. Marchlewskiego 19
 16 - 500 Sejny
 tel. 087 516 34 81
 kom. 695 674 053

TUN - GAZ handel
 usługi

16-500 Sejny
 ul. Marchlewskiego
 tel. 087 517 33 89 kom. 507 163 177

AUTO SERWIS
 CZĘŚCI ZAMIENNE
 BLACHARSTWO
 LAKIERNICTWO
 MECHANIKA
 SAMOCHODOWE INSTALACJE
 GAZOWE
 SKLEP MOTORYZACYJNY

WSZYSTKO SOLIDNIE I TERMINOWO

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
HDI SAMOPOMOC

COMPENSA

UBEZPIECZENIA
Milanowscy

16-500 Sejny
 ul. Ogrodowa 6 (za Ratuszem)
 tel. 087 516 35 00 kom. 604 820 513

Możliwość wyboru Towarzystwa Ubezpieczeń

Pełny zakres:
 - komunikacyjne
 - majątkowe
 - na życie
 - rolne
 - OFE

GENERALI GROUP **TUW POCZTOWE**
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S.A.

Ofrujemy gotowe projekty:

- zbiorników na gnojowicę
- zbiorników na gnojówkę
- płyt obornikowych

Zajmujemy się wykonaniem.
 Konkurencyjne ceny, terminowość, solidność.

SMOLIŃSKI Kancelaria Prawno - Gospodarcza
 tel. 0 500 025 437
 Sejny ul. Akacjaowa 5